

# Vox, Dopiero dziś

Wspominam ją każdego dnia  
Gdy pierwszy raz ujrzałem jej łagodny wzrok  
To aż nie do wiary  
że przeżyłem wtedy niemal szok

Zacząłem nagle odtąd żyć  
jej widok mnie przebudził  
Już przestałem w półmroku tkwić  
To aż nie do wiary  
że w niej tyle blasku zawsze mogło być

Jaki ja byłem szczeniak i muł  
Przechodziłem wciąż obok niej choć miałem tyle jej do powiedzenia  
Trwałem w wierze tej że to kiedyś powiem jej  
Dopiero dziś coś o niej wiem i nie chcę wierzyć że to jednak prawdziwa wieść  
Była tak samotna że nie zdołała smutku już nieść